

Niezauważalni pracownicy

28 czerwca 2023

Jesteśmy niezauważalni – mówią pracownicy warszawskich szkół specjalnych i zaznaczają, że obecnie ich pensje są niższe od płacy minimalnej. Zrzeszeni w Międzyzakładowej Komisji Personelu Niepedagogicznego OZZ Inicjatywa Pracownicza rozpoczęli spór zbiorowy w stołecznych szkołach i szykują pikietę przed Biurem Edukacji urzędu miasta.

2950 zł brutto – tyle wynosi przeciętna podstawa wynagrodzenia niepedagogicznych pracowników szkół specjalnych w Warszawie. To osoby zatrudnione jako pomoc nauczyciela, woźne, kucharki, dozorczy, intendentki. Bez nich funkcjonowanie stołecznych szkół dla dzieci z zaburzeniami byłoby niemożliwe. Żeby ich pensje dorównały płacy minimalnej, na bieżąco wprowadzane są specjalne premie motywacyjne, które z motywacją nie mają wiele wspólnego.

Pracownicy podkreślają, że mają dość takiego traktowania przez dyrekcje szkół i władze miasta. Zrzeszeni w Warszawskiej Międzyzakładowej Komisji Personelu Niepedagogicznego Inicjatywy Pracowniczej 29 maja br. wysunęli cztery postulaty.

Osoby zatrudnione w szkołach specjalnych domagają się zwiększenia ich wynagrodzenia zasadniczego do 4000 zł brutto, wprowadzenia 20-procentowego dodatku za pracę w szczególnie uciążliwych warunkach, corocznej waloryzacji pensji powiązanej ze wzrostem płacy minimalnej oraz utrzymania dotychczasowych dodatków za wysługę lat.

„Od dwóch lat staraliśmy się o podwyżki, pisaliśmy pisma wszędzie, do różnych instytucji, bez skutku. Jesteśmy niezauważalni. Gdyby zrobić ankietę i zapytać ludzi o to, kto pracuje w szkole, większość odpowiedziałaby »tylko nauczyciele«” – mówi Urszula ze Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 177.

Pracownicy niepedagogiczni zaznaczają przy tym, że „nie idą na wojnę z nauczycielami”. „Wręcz przeciwnie, w wielu szkołach współpracujemy. Nauczyciele doceniają naszą pracę, bez nas nie mogliby wyjść do ubikacji w trakcie lekcji. Chcielibyśmy mieć takie same dodatki za pracę w trudnych warunkach, bo pracujemy w dokładnie takich samych warunkach, tylko w dwukrotnie większym wymiarze” – zaznacza Kamil z Zespołu Szkół Specjalnych nr 89. Pracowników niepedagogicznych nie obowiązują zapisy Karty Nauczyciela. Pracują 40 godzin w tygodniu i mają w ciągu dnia jedną 15-minutową przerwę. Do ich międzyzakładowej komisji zrzeszonej w OZZ Inicjatywa Pracownicza należy ok. 60 osób pracujących w sześciu warszawskich szkołach specjalnych.

15 czerwca minął termin na spełnienie ww. postulatów, jakie komisja przekazała dyrekcjom pismem pod koniec maja. Oznacza to, że w 6 warszawskich szkołach specjalnych rozpoczął się spór zbiorowy, w ramach którego odbędą się w najbliższym czasie rokowania i mediacje. Jeśli nie uda się dojść do porozumienia, spór może zakończyć się strajkiem.

Związkowcy podkreślają, że prawdziwym adresatem ich żądań jest miasto, którego Biuro Edukacji sprawuje nadzór nad szkołami i wyznacza budżety dla ich dyrekcji. »Żaden dyrektor sam się nie chce wychylić i o nas zawalczyć, bo nie mają po co. W jednej ze szkół dyrektorka powiedziała nam wprost „jeśli chcecie walczyć, to piszcie do góry, nie do mnie«” – wyjaśnia Kamil z Zespołu Szkół Specjalnych nr 89.

Autorstwo: OZZ Inicjatywa Pracownicza

Źródło: Trybuna.info